

Ewa Farna: Zgadzam się z karą

Data publikacji: 23.05.2012 22:40

W Polsce i Czechach głośno o wypadku Ewy Farny znanej polskiej piosenkarki mieszkającej w Wędryni na Zaolziu. 18-latką wczoraj (22.05.2012r.) miała wypadek samochodowy. Piosenkarka udzieliła pierwszego po wypadku wywiadu w którym przyznaje, że siedem godzin przed podróżą zakończyła imprezowanie.

Na początku maja Ewa Farna na swoim facebookowym profilu chwaliła się nowym samochodem, wtedy dostała nowego volswagena tiguana. Dziś samochód jest rozbity, po tym jak 22 maja o poranku piosenkarka zakończyła swoją jazdę w rowie. – **Wczoraj przed 6.00 rano na drodze między Trzyńcem a Wędrynią z nieznanых przyczyn samochód prowadzony przez 18-latkę zjechał do rowu** – mówi portalowi OX.PL Vlastimil Starzyk, rzecznik policji w Frydku Mistku. – **Przeprowadziliśmy testy na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu, kierująca miała prawie 1 promil alkoholu w wydychanym powietrzu** – mówi rzecznik.

Jak tłumaczy na łamach idnes.cz Ewa Farna nie piła alkoholu siedem godzin przed tym, kiedy usiadła za kierownicą. – **Prawda jest taka, że uważałam, że po sześciu lub siedmiu godzinach abstynencji, będę w stanie jechać. Czuję kilkudniowe zmęczenie. Przeszacowałam. To był błąd** – mówi portalowi Ewa Farna. Tłumaczy, że po wielu dniach nauki wspomaganych kawą i napojami energetycznymi oraz po zdanych egzaminach, wspólnie z przyjaciółmi postanowili świętować. Piosenkarka, jak twierdzi nie piła alkoholu od 23.00.

Wedle czeskiego prawa Ewie Farnie grozi zatrzymanie prawa jazdy na jakiś czas. – **Miała niecały promil w wydychanym powietrzu, co u nas traktowane jest jako wykroczenie. Według naszego prawa organ przyznający licencje na prowadzenie samochodu zatrzyma dokumenty na pół roku czy rok** – mówi Vlastimil Starzyk i dodaje, że kierująca wyszła z wypadku z niewielkimi obrażeniami.

Ewa Farna w rozmowie z idnes.cz powiedziała, że już wie, że jej prawo jazdy zostanie odebrane. – **W pełni zgadzam się z sankcją** – mówi.

Piosenkarka przyznaje też że 22 maja narodziła się na nowo – **Zrozumiałam na czym polega kruchość życia, bezradność. I potwierdziło się, że wszyscy jesteśmy tylko ludźmi i nie ważne jaki jest twój zawód. W szpitalnym łóżku jesteś równy. Zrozumiałam, że Bóg nade mną trzyma rękę ochronną. Tu na Ziemi, mam coś do zrobienia. Jest to dla mnie lekcja pokory i powód do wdzięczności, aby doceniać życie. To cud. 22 maja będę świętować moje drugie narodziny** – dodaje w wywiadzie idnes.cz.

Dorota Kochman

[Pisaliśmy Ewa Farna miała wypadek](#)